

Sygn. akt II K. 279/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2021 roku.

Sąd Rejonowy w G. (...) II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Leszek Osiński

Protokolant: st. sekr. sądowy Barbara Dera

w obecności oskarżyciela Prok. Rej. - -----

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2019 roku, 29 kwietnia 2019 roku, 7 września 2020 roku, 21 września 2020 roku, 23 października 2020 roku, 12 marca 2021 roku, 25 marca 2021 roku

sprawy M. S. (1)

syna Z. i H. z domu T.

urodz. (...) wG. (...)

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 6 stycznia 2018 roku do dnia 10 stycznia 2018 roku wspólnie i w porozumieniu z R. L. po uprzednim wyrwaniu roletę zabezpieczającą drzwi balkonowe, a następnie wybicciu szyby w drzwiach balkonowych wszedł do wnętrza domu mieszkalnego znajdującego się w G. (...) przy ul. (...), a następnie dokonał zaboru celem przywłaszczenia zegarka kominkowego o wartości 400 złotych, dwóch zegarków naręcznych z bransoletą marki (...) o wartości 200 złotych, piły spalinowej koloru czarnego o wartości 1.000 złotych, różnego rodzaju win różnych marek o wartości 340 złotych, 1 butelki whisky o nazwie (...) o wartości 60 złotych, 1 butelki burbonu o nazwie (...) o wartości 60 zł, radioodtwarzacza marki P. o wartości 200 złotych wraz z płytą CD koloru niebieskiego o wartości 50 złotych, kurki męskiej koloru czarnego o wartości 400 złotych, dwóch kurtek damskich typu „ramoneska” koloru czarnego i granatowego o wartości 800 złotych, męskiego swetra koloru siwo-białego o wartości 300 złotych, tj. mienia o łącznej wartości 3.810,00 złotych na szkodę Z. i D. B.

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk

II. w dniu 10 stycznia 2018 roku w G. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wstawiając do lombardu przy ulicy (...) radioodtwarzacz P. pochodzący z kradzieży z włamaniem do domu mieszkalnego przy ulicy (...) wG. (...) na szkodę Z. i D. B. wprowadził właściciela Lombardu M. S. (2) w błąd co do prawa własności radioodtwarzacza i doprowadził M. S. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 30,- zł.

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

ORZEKA:

I. uniewinnia oskarżonego M. S. (1) od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia;

II. uznając, iż M. S. (1) nie wcześniej niż 6 stycznia 2018 roku i nie później niż 9 stycznia 2018 roku w G. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął od R. L. mienie w postaci radioodtwarzacza P. pochodzące z kradzieży z włamaniem o wartości 200 złotych, które to następnie zbył w dniu 10 stycznia 2018 w G. (...) w Lombardzie przy ul.

(...) za kwotę 30 złotych, tj. dopuścił się wykroczenia z art. 122 § 1 kw i w związku z tym na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw postępowanie w tym zakresie umarza z uwagi na przedawnienie orzekania;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. B. kwotę 929,88 zł (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IV. wydatkami w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 279/18	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.USTALENIE FAKTÓW			
0.1.Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	

1.1.1.	M. S. (1)	<p>I. Czyn zarzucany - art. 279 § 1 kk, kradzież z włamaniem, wspólnie i w porozumieniu z R. L., do domu mieszkalnego przy ulicy (...) w G. (...), zabór mienia o łącznej wartości 3.810 złotych na szkodę Z. i D. małżonków B.;</p> <p>II. Czyn zarzucany - art. 286 § 1 kk, sprzedaż w lombardzie radioodtwarzacza P. o wartości 200 złotych, pochodzącego z kradzieży z włamaniem opisanej w punkcie I aktu oskarżenia, wprowadzenie właściciela lombardu w błąd co do własności rzeczy i w ten sposób doprowadzenie go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 30 złotych.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
1. Fakt dokonania kradzieży z włamaniem przez R. L.	protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną	k. 6-22	
protokół przeszukania w miejscu zamieszkania R. L.	k. 80-82		
zeznania świadka R. L. w sprawie II K 279/18 oraz wyjaśnienia świadka R. L. złożone w charakterze oskarżonego w sprawie II K 189/18	k. 276-277 akt sprawy II K 279/18; k. 108, 118v., 122, 129, 205, 210, k. 278v-279 II K 189/18		

zeznania świadków D. B. i Z. B.	k. 37v.-38, k. 85v.-86, k. 152v., k. 193v. akt sprawy II K 189/18		
zeznania świadka P. P.	k. 137-138 akt II K 279/18 k. 3-4 akt sprawy II K 189/18		
2. Fakt sprzedaży radioodtwarzacza P. przez oskarżonego M. S. (1) w Lombardzie	zeznania świadka M. S. (2)	k. 136-137 akt II K 279/18 k. 60v.-61 akt sprawy II K 189/18	
wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1)	k. 135-136 akt sprawy II K 279/18 k. 93, 116, 132, 214, 230 akt sprawy II K 189/18		
zeznania świadka P. I.	k. 137-138 akt sprawy II K 279/18 k. 123 akt sprawy II K 189/18		
protokół zatrzymania rzeczy	k. 63-65		
umowa sprzedaży radioodtwarzacza P. wraz z protokołem oględzin i dokumentacją fotograficzną	k. 66-71		
<i>o.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	

1.2.1.	M. S. (1)	I. Czyn zarzucany - art. 279 § 1 kk, kradzież z włamaniem, wspólnie i w porozumieniu z R. L., do domu mieszkalnego przy ulicy (...) w G. (...), zabór mienia o łącznej wartości 3.810 złotych na szkodę Z. i D. małżonków B.;	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
1. Fakt popełnienia przez oskarżonego M. S. (1) kradzieży z włamaniem	zeznania świadka R. L. w sprawie II K 279/18 oraz wyjaśnienia świadka R. L. złożone w charakterze oskarżonego w sprawie II K 189/18	k. 276-277 akt sprawy II K 279/18; k. 108, 118v., 122, 129, 205, 210, k. 278v-279 II K 189/18	
1.OCena DOWOdów			
o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	Protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną	Fakt kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego położonego w G. (...)przy ulicy (...) nie stanowił przedmiotu sporu. Podobnie wątpliwości nie budził sposób dokonania włamania, a także lista skradzionych rzeczy i ich wartość. Protokół oględzin oraz dokumentacja fotograficzna, wskazują na stan po dokonaniu kradzieży, dostarczając wiedzy na temat sposobu	

		wejścia do budynku przez sprawcę. Okoliczności te nie były kwestionowane przez strony.	
<p>zeznania świadka R. L. w sprawie II K 279/18 oraz wyjaśnienia świadka R. L. złożone w charakterze oskarżonego w sprawie II K 189/18</p>	<p>Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oraz zeznaniom świadka R. L. w części dotyczącej dokonania przez niego kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego przy ulicy (...). R. L. opisał przy tym szczegółowo swoją rolę w dokonaniu kradzieży, wskazując iż był jedyną osobą, która weszła do budynku i dokonywała przeszukania jego pomieszczeń. Jego relacja w tym zakresie nie budzi wątpliwości. O udziale R. L. w dokonaniu kradzieży świadczą także pośrednio wyniki przeszukania jego pomieszczeń mieszkalnych w miejscowości (...), gdzie znaleziono kurtkę należącą do pokrzywdzonego (k. 80). Z. B. rozpoznał zatrzymaną rzecz podczas okazania, wskazując bez żadnych wątpliwości, iż kurtka została mu skradziona z domu przy ulicy (...) (k. 85v.). Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka R. L. i jego wcześniejszym wyjaśnieniom w części dotyczącej udziału w kradzieży M. S. (1). Stosowna argumentacja w tym zakresie zostanie przedstawiona w części dotyczącej faktów</p>		

	uznanych za nieudowodnione.	
protokół przeszukania w miejscu zamieszkania R. L.	Jak już wskazano, w miejscu zamieszkania R. L. dokonano przeszukania pomieszczeń mieszkalnych. W ich wyniku ujawniono kurtkę należącą do R. B.. Pokrzywdzony potwierdził, iż zatrzymana rzecz stanowi jego własność. R. L. potwierdził z kolei, iż wszedł w posiadanie kurtki w trakcie kradzieży.	
zeznania świadka P. P.	Zeznania świadka P. P. sąd uznał za wiarygodne. P. P. nie był naocznym świadkiem dokonanej kradzieży. Złożył natomiast zeznania, które pozwoliły na ustalenie czasu jej dokonania. Wskazał na sposób wejścia sprawcy do wnętrza budynku. Dodał, iż wezwał policję, która użyła psa tropiącego. Pies zatrzymał się pod posesją, którą zamieszkuje M. S. (1) (Różana 4). Podkreślił, iż w okresie późniejszym oskarżony M. S. (1) groził mu spaleniem. Zeznania powyższe nie wnoszą zasadniczo nic istotnego do sprawy. Wątki zeznania, które mogłyby sugerować udział w kradzieży z włamaniem oskarżonego M. S. (1) zostaną omówione w części dotyczącej faktów uznanych za nieudowodnione.	

<p>zeznania świadków D. B. i Z. B.</p>	<p>Zeznania pokrzywdzonych miały charakter czysto sprawozdawczy. Pokrzywdzeni na stałe zamieszkują na terenie Niemiec. Nie byli w związku z tym świadkami zdarzenia. Podali w związku z tym jedynie spis rzeczy, które zostały skradzione, wskazując na ich wartość. Z. B. rozpoznał ponadto swoją kurtkę, która została ujawniona podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez R. L.. Zeznania pokrzywdzonych nie były kwestionowane przez strony. Zostały odczytane przez sąd w trybie art. 392 § 2 kpk.</p>		
<p>1.1.1</p>	<p>umowa sprzedaży radioodtwarzacza P. wraz z protokołem oględzin i dokumentacją fotograficzną</p>	<p>Fakt sprzedaży radioodtwarzacza marki P. w lombardzie przez oskarżonego M. S. (1) nie budził wątpliwości w sprawie. Świadczy o tym nie tylko zabezpieczona umowa, ale także pozostałe dowody wskazane poniżej.</p>	
<p>protokół zatrzymania rzeczy</p>	<p>W trakcie podjętych czynności ujawniono w lombardzie należącym do M. S. (2) radioodtwarzacz, który pochodził z kradzieży z włamaniem do budynku pokrzywdzonych małżonków B.. Kwestia własności zatrzymanej rzeczy nie budziła wątpliwości.</p>		

zeznania świadka M. S. (2)	<p>M. S. (2) opisał okoliczności, w jakich doszło do sprzedaży radioodtwarzacza przez M. S. (1). Zaakcentował, iż oskarżony M. S. (1) zapewnił go o prawie własności sprzedawanej rzeczy. W okresie późniejszym oskarżony przyszedł do lombardu. Wówczas świadek miał do niego pretensje ponieważ sprzęt został zatrzymany przez policję. Świadek wskazał wówczas, że uzyskał informację od M. S. (1), że radioodtwarzacz pochodził z kradzieży. Zeznaniami tym sąd dał wiarę. Oskarżony M. S. (1) przyznał, iż sprzedając radioodtwarzacz domyślał się, że pochodzi on z kradzieży. Upewnił się co do tego po wizycie policji w jego domu w dniu 10 stycznia 2018 roku. Kwestia pochodzenia sprzętu została w ten sposób wyjaśniona.</p>	
wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1)	<p>Oskarżony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia. Złożył w tym zakresie wyjaśnienia, które zdaniem sądu zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Ich szersze omówienie zostanie przedstawione w zestawieniu z relacją R. L. dotyczącą okoliczności dokonania kradzieży z włamaniem. W</p>	

odniesieniu do czynu z punktu II aktu oskarżenia, M. S. (1) przyznał, iż dokonał sprzedaży radioodtworacza w lombardzie M. S. (2). Podpisał przy tym formularz umowy, w którym zapewnił o prawie do dysponowania sprzedawaną rzeczą. Oskarżony podkreślił, iż radioodtworacz został mu podarowany przez R. L.. Wyraził przy tym przypuszczenie, że radio mogło pochodzić z kradzieży. Upewnił się co do tego w momencie wizyty policji w jego domu w związku z kradzieżą dokonaną u sąsiadów małżonków B.. Wtedy podjął decyzję o sprzedaży radioodtworacza. To zaś prowadzi do niepodważalnego wniosku, iż w chwili sprzedaży oskarżony wiedział o pochodzeniu radioodtworacza.

Oskarżony wyjaśnił ponadto, iż w dniach poprzedzających sprzedaż R. L. był u niego, nocował, razem spożywali alkohol. Wyjaśnienia oskarżonego wskazują w sposób wiarygodny na sposób wejścia w posiadanie radioodtworacza. Co istotne, w miejscu zamieszkania M. S. (1) nie ujawniono żadnych rzeczy, które zostały skradzione z domu pokrzywdzonych. Warto przy tym podkreślić, iż policjanci byli u M. S. (1) już 10 stycznia 2018

roku (k. 28), a więc jeszcze w dniu, w którym P. P. zawiadomił o dokonaniu kradzieży. Okoliczność ta świadczy ponad wszelką wątpliwość, iż żadnych innych rzeczy pochodzących z kradzieży nie było w domu oskarżonego M. S. (1). Zostały one wyniesione z domu pokrzywdzonych i ulokowane poza posesją M. S. (1). W tym kontekście dziwi fakt, że oskarżony miałby zatrzymać sobie jedynie radiodtwarzacz, podczas gdy dokonano kradzieży między innymi sporej ilości alkoholu, od którego oskarżony jest uzależniony (opinia sądowo-psychiatryczna - k. 203). Warto dodać, iż policjanci dokonali także sprawdzenia okolicznych komisów pod kątem ujawnienia rzeczy pochodzących z kradzieży dokonanej z domu pokrzywdzonych małżonków B.. Poza radiodtwarzaczem nie ujawniono żadnych innych rzeczy. To zdaniem sądu świadczy dobitnie o tym, iż oskarżony M. S. (1) nie wszedł w ich posiadanie. Oskarżony M. S. (1) sygnalizował ponadto, iż rzeczy pochodzące z kradzieży mogły zostać wywiezione do znajomego R. L. do miejscowości R.. To mogłoby tłumaczyć, dlaczego nie zostały one ujawnione podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych

	<p>oskarżonego, świadka P. I. oraz R. L.. Niestety, wątek ten nie został kompletnie podjęty podczas postępowania przygotowawczego. W jego trakcie nie pojawiła się refleksja, co oskarżony mógł zrobić z pozostałymi skradzionymi rzeczami. Podejrzenia M. S. (1) nie zostały natomiast zweryfikowane.</p>	
zeznania świadka P. I.	<p>Świadek potwierdził, iż był z M. S. (1) podczas sprzedaży radioodtwarzacza w lombardzie. Świadek potwierdził zarazem, iż według M. S. (1) sprzęt pochodził od znajomego (...). P. I. zeznał, że u M. S. (1) spożywał w tamtym czasie jedynie piwo. Nie widział u niego "lepszego" alkoholu, który został skradziony z domu pokrzywdzonych. Zeznania te sąd uznał za wiarygodne. Kwestią trudną do wyjaśnienia była okoliczność, czy P. I. był obecny podczas wizyty R. L., kiedy ten miał przynieść radioodtwarzacz. W tym zakresie P. I. i oskarżony M. S. (1) złożyli sprzeczne relacje. Zważyć jednak trzeba, iż według relacji M. S. (1), R. L. miał przebywać u niego w okresie poprzedzającym kradzież. Miał też nocować. W czasie tym wszyscy obecni spożywali alkohol. Okresowo przebywał tam także P. I.. Trudno w</p>	

	związku z tym poczynić nie budzących wątpliwości ustaleń.		
<i>o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.2.1	zeznania świadka R. L. w sprawie II K 279/18 oraz wyjaśnienia świadka R. L. złożone w charakterze oskarżonego w sprawie II K 189/18	Jak już sygnalizowano wcześniej, sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. L. oraz jego wcześniejszym wyjaśnieniom złożonym w charakterze oskarżonego w sprawie II K 189/18, w części dotyczącej popełnienia czynu opisanego w punkcie pierwszym aktu oskarżenia wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. S. (1). Już na wstępie należy wskazać, iż twierdzenia R. L. w tym zakresie są jedynym dowodem obciążającym M. S. (1). Pozostałe dowody przeprowadzone w sprawie nie potwierdzają tej relacji, a niektóre z nich wprost jej przeczą. Dla przypomnienia należy wskazać, iż w swych wyjaśnieniach oraz zeznaniach R. L. podkreślał, iż M. S. (1) nie wchodził do wnętrza budynku. Stał	

na czatach. Do budynku wszedł jedynie R. L., który wynosił skradzione rzeczy i podawał je M. S. (1). Następnie - według R. L. - wszystkie zabrane rzeczy zostały przeniesione do domu M. S. (1). Tam M. S. (1) pochował je. Alkohol wypili zaś wspólnie. R. L. potwierdził także, że bluza koloru czarnego z zielonymi napisami znaleziona w domu pokrzywdzonych z całą pewnością stanowiła własność M. S. (1). Na tak przedstawionej relacji oskarżyciel publiczny oparł oskarżenie M. S. (1). Zważyć należy w związku z tym, iż relacja ta nie została poddana krytycznej analizie, co doprowadziło do pominięcia okoliczności, które wykluczają taki przebieg zdarzeń. Jak już wskazano, wersji tej zdecydowanie zaprzeczył oskarżony M. S. (1). Jego wyjaśnienia nie są przy tym jedynym dowodem wywołującym wątpliwości co do jego sprawstwa. Nie wytrzymuje krytyki twierdzenie R. L. dotyczące własności bluzy znalezionej w domu pokrzywdzonych. Z. B. wskazał, iż w swoim domu znalazł nienależące do pokrzywdzonych szalik oraz wspomnianą bluzę (k. 38, protokół zatrzymania rzeczy - k. 43-54). R. L. przyznał w związku z tym, iż szalik należał do niego, własność bluzy przypisał M. S. (1), który

w dniu włamania miał być w nią ubrany. M. S. (1) zaprzeczył, aby bluza należała do niego. Nie to jednak budzi wątpliwości. Opierając się na wyjaśnieniach R. L., przypomnieć trzeba, iż według niego M. S. (1) nie wszedł do budynku, stał na czatach. Skoro tak, to w swych wyjaśnieniach R. L. popada w sprzeczność. M. S. (1) nie mógł bowiem zostawić bluzy w budynku pokrzywdzonych ponieważ do niego nie wchodził. Za niewiarygodne uznał sąd również twierdzenia R. L. dotyczące przeniesienia skradzionych rzeczy do domu M. S. (1). Przyjęcie tej wersji przez oskarżenie razi naiwnością i świadczy o niedostatecznej znajomości materiału dowodowego w sprawie, który wyklucza wręcz taką możliwość. Po pierwsze, trudno z punktu widzenia logiki przyjąć, aby główny sprawca kradzieży, który dokonał uszkodzenia rolety zabezpieczającej wejście, wybicia szyby, a następnie plądrował pomieszczenia, zadowolił się następnie jedynie kurtką. Relacja w tym zakresie razi naiwnością. Po drugie, w aktach sprawy znajduje się notatka służbowa z użycia psa tropiącego (k. 30-31). Trasa tropienia psa wskazuje ponad wszelką wątpliwość, iż skradzione przedmioty nie zostały zaniesione wprost

do domu M. S. (1). Przeciwnie, pies podjął trop, wbiegając do lasu oraz pokonując następnie dwie ulice. Po drodze ujawniono przedmioty, które pochodziły z kradzieży. Dodać trzeba, iż następnie weszły do terenu posesji M. S. (1), gdzie trop się urwał (k. 31). Wyniki użycia psa tropiącego zostały całkowicie pominięte przez oskarżenie. Przyjmując relację R. L., trudno byłoby zrozumieć dlaczego sprawcy po kradzieży nie udali się wprost do znajdując się w bliskiej odległości posesji M. S. (1), tylko krążyli po osiedlu i lesie. Skorzystanie choćby z google maps pozwala na ustalenie, że z całą pewnością droga wytyczona przez psa tropiącego nie była ani najkrótszą, ani najdogodniejszą dla sprawców. Przyjmując nawet, że sprawcy chcieli uniknąć obserwacji przez sąsiadów, to i tak wskazać należy, że po wyjściu z lasu musieliby poruszać się ze skradzionymi rzeczami ulicami (...). Rozumowanie to byłoby całkowicie pozbawione sensu. Zresztą, o takim zamiśle nie wspomniał R. L. podczas swych wyjaśnień i zeznań. W ocenie sądu wysoce prawdopodobne jest w związku z tym, iż rzeczy skradzione z domu pokrzywdzonych nie

trafiły do domu M. S. (1). W trakcie postępowania dowodowego ustalono ponad wszelką wątpliwość, iż jedyną rzeczą pochodzącą z kradzieży, która znajdowała się u M. S. (1), był radiodtwarzacz P.. M. S. (1) podkreślał, że dostał go od R. L.. To zdaje się tłumaczyć, dlaczego ostatecznie pies tropiący zakończył tropienie w okolicach posesji M. S. (1). Pewnym jest wszak, iż R. L. był u niego po dokonaniu kradzieży. Po trzecie, w aktach sprawy znajduje się notatka urzędowa funkcjonariuszy policji z 10 stycznia 2018 roku, a więc z dnia zgłoszenia kradzieży. Policjanci udali się wówczas do domu M. S. (1) i za jego zgodą dokonali sprawdzenia pomieszczeń na terenie posesji. Nie ujawniono wówczas żadnych przedmiotów pochodzących z kradzieży. Z treści notatki wynika, iż trakcie rozpytania M. S. (1) oraz pozostałe osoby, zachowywali się spokojnie, odpowiadali logicznie na pytania, oświadczając, że nie mają nic wspólnego z kradzieżą (k. 28). Wyniki podjętej czynności podważają wiarygodność relacji R. L., według którego skradzione rzeczy M. S. (1) pochował na terenie posesji. Pewne natomiast jest, że M. S. (1) miał wówczas w domu skradziony radiodtwarzacz. Po wizycie policjiabrał

pewności, iż pochodzi on z kradzieży. W związku z tym postanowił go sprzedać. Była to jedyna rzecz, która mogła stanowić łącznik osoby oskarżonego z dokonaną kradzieżą. Jak już wskazano, w sprawie nie podjęto przy tym próby weryfikacji twierdzenia M. S. (1), który twierdził, iż skradzione rzeczy R. L. mógł ulokować u swojego znajomego w miejscowości R.. Jak już wskazano, skradzionych rzeczy nie ujawniono na terenie G. (...). Rozpytanie w okolicznych lombardach nie przyniosło skutku. Dodać zarazem trzeba, iż przeszukania dokonano także w mieszkaniu P. I.. Wynik również okazał się negatywny (k. 83). Analiza akt sprawy wskazuje, iż pierwotnie także oskarżyciel publiczny nie łączył M. S. (1) z dokonaną kradzieżą. Z początku postawiono mu wszak zarzut paserstwa z art. 291 § 1 kk radioodtwarzacza sprzedanego w komisie (k. 88). Oczywiście był to zarzut o tyle chybiony, że dotyczył rzeczy, której wartość pozwalała na postawienie co najwyżej zarzutu z art. 122 § 1 kodeksu wykroczeń. Następnie oskarżenie bezkrytycznie przyjęło wersję przedstawioną przez R. L., pomijając okoliczności wskazane powyżej. W sprawie brak ponadto ustaleń, czy w miejscu zamieszkania M.

S. (1) ujawniono choćby butelki po stosunkowo drogich alkoholach, które skradziono z domu pokrzywdzonych. Podczas kolejnego przeszukania w dniu 15 stycznia 2018 roku nie ujawniono tego typu rzeczy (k. 76-77). Brak ujawnienia rzeczy pochodzących z kradzieży poddaje z kolei w wątpliwość także twierdzenie świadka P. P., który miał słyszeć jak w domu oskarżonego wysypywano coś z worków (k. 137). Trudno na tej podstawie przyjąć, że były to skradzione rzeczy skoro następnie nie ujawniono ich w domu oskarżonego, ani w miejscach, w których M. S. (1) mógłby je sprzedać. Co istotne, okoliczność tę P. P. przytoczył podczas rozprawy głównej. Wcześniej o niej nie wspominał. Nie krył przy tym, iż jego relacje z M. S. (1) nie są zgodne. M. S. (1) miał mu grozić w związku z oskarżeniem go o kradzież. Przedstawiona powyżej argumentacja poddaje w wątpliwość relację R. L.. Jest ona wewnętrznie sprzeczna i miejscami nielogiczna. Razi naiwnością. W przekonaniu sądu nie doznaje ona wzmocnienia w pozostałym materiale dowodowym. Przeciwnie, okoliczności ujawnione w trakcie postępowania dowodowego nie potwierdzają jej, bądź stoją w stosunku do

		niej w opozycji. To w przekonaniu sądu nie pozwalało na przyjęcie popełnienia przez M. S. (1) czynu opisanego w punkcie pierwszym aktu oskarżenia. Ustalenie odmienne raziłoby dowolnością i siłą rzeczy przeczyłoby i pomijało dowody wskazujące na brak sprawstwa po stronie oskarżonego.	
1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania	II	M. S. (1)
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
W punkcie II aktu oskarżenia zarzucono M. S. (1) popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę właściciela lombardu M. S. (2) poprzez wprowadzenie go w błąd co do prawa własności sprzedanego radiodtwarzacza marki P. i tym samym doprowadzenie go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. pieniędzmi stanowiącymi kwotę zakupu (30 złotych). Zważyć wobec tego należy już na wstępie, iż postawienie takiego odrębnego zarzutu przy przyjętej przez			

oskarżyciela publicznego sekwencji zdarzeń było oczywistym błędem. Zabieg ten nie uwzględnia bowiem wieloletniego, utrwalonego tak w orzecznictwie, jak i w literaturze stanowiska dotyczącego konstrukcji tzw. czynów współukaranych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż przyjęcie kwalifikacji zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego wiązać należy z rażąca obrazą prawa karnego materialnego. W tym miejscu przytoczyć należy ugruntowany pogląd w tej kwestii, wyrażony między innymi w wyroku SN z 18 lutego 2010 roku w sprawie III KK 276/09 Wskazano w nim, iż w doktrynie prawa karnego i w orzecznictwie przyjmuje się, że wielość czynów sprawcy nie zawsze oznacza wielość przestępstw. W niektórych sytuacjach bowiem, albo na podstawie wyraźnego przepisu prawa, albo na podstawie reguł wykładni i stosowania prawa, wielość czynów stanowi jedno przestępstwo. Jedną z możliwych sytuacji, w których wielość czynów prowadzi do jedności przestępstwa stanowi konstrukcja tzw. czynów współukaranych. Ponieważ konstrukcja ta ma charakter pozaustawowy, dlatego dla określenia jej istoty,

warunków wymaganych do zastosowania, możliwych postaci oraz podstawy rozstrzygnięcia sądu (w sytuacji przyjęcia czynu współukaranego), należy odwołać się do reguł wypracowanych w tym względzie w doktrynie i orzecznictwie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 35; A. Spotowski, Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw, Warszawa 1976, s. 157 i nast.; a także: O redukcji ocen przy zbiegu przestępstw, PiP 1975, nr 7, s. 77 i nast.; A. Marek, P. Gensikowski, Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne, Prok. i Pr. 2004, nr 10, s. 7).

W doktrynie i orzecznictwie wypracowano szereg kryteriów określających warunki wymagane do zastosowania instytucji czynów współukaranych, które w konkretnych sytuacjach należy odnieść do oceny ustalonego zachowania się sprawcy. Przy dokonywaniu analizy, czy w konkretnym wypadku powinno dojść do redukcji ocen prawnokarnych z zastosowaniem konstrukcji czynu współukaranego następczego, należy mieć na uwadze przede

wszystkim integralne powiązanie czynu, za który sąd skazuje sprawcę i wymierza mu karę, z czynem stanowiącym logiczną i typową konsekwencję tego wcześniejszego czynu, a także porównanie stopnia społecznej szkodliwości obu czynów. Nie może być bowiem uznane za współukarane przestępstwo następcze takie przestępstwo, które znacznie przewyższa stopniem społecznej szkodliwości czyn, który stanowi podstawę skazania i wymierzenia kary, a więc w istotny sposób "wzmaga" skutek wywołany przestępstwem głównym (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., III k.k. 106/06, OSNKW 2006, z. 12, poz. 116; A. M., P. G., Konstrukcja s. 8).

Powracając na grunt przedmiotowej sprawy należy przypomnieć, że konstrukcja czynu współukaranego następczego ma zastosowanie, w odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu, przede wszystkim w przypadku wykorzystania owoców przestępstwa. W piśmiennictwie, a także w praktyce orzeczniczej przyjmuje się powszechnie, że czyn

współ ukarany następczy w wypadku kradzieży ma miejsce wówczas, gdy drugi czyn był logiczną i typową konsekwencją popełnienia pierwszego z nich, a więc polegał np. na zniszczeniu, ukryciu, podarowaniu, zużyciu lub sprzedaży skradzionego przedmiotu.

Od dawna nie jest akceptowany wyrażony w przeszłości przez Sąd Najwyższy (w uchwale z dnia 17 lutego 1967 r., VI KZP 20/66 OSNKW 1967, z. 4, poz. 31) pogląd, że "oszustwo dokonane przez sprawcę kradzieży przy sprzedaży rzeczy skradzionej lub w inny sposób zagarniętej stanowi oddzielne przestępstwo, a nie tak zwany "czyn następny" niepodlegający ukaraniu". Pogląd ten był zresztą od początku kwestionowany, m.in. przez poddawanie w wątpliwość zasadności odrębnego kryminalizowania, jako oszustwo, czynu sprawcy kradzieży, który wprowadza w błąd nabywcę, w porównaniu z sytuacją sprawcy przyznającego się do kradzieży i nakłaniającego nawet kontrahenta do kupna, który nie mógłby odpowiadać za dwa przestępstwa. (por. np. M. Lipczyńska, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1967, VI KZP

20/66, OSPiKA, nr 7-8, poz. 207).

Słusznie więc Sąd Najwyższy odstąpił od tego poglądu - w uchwale z dnia 27 listopada 1975 r., VI KZP 22/75 (PiP 1976, nr 8 - 9, s. 259 - 260) - stwierdzając, że "czyn sprawcy kradzieży mienia, polegający na tym, że sprawca ten następnie mienie to sprzedaje, wprowadzając nabywcę w błąd, tylko co do tego, że jest właścicielem tego mienia, albo też wyzyskując błąd nabywcy co do tej okoliczności, wskutek czego doprowadza nabywcę do takiego rozporządzenia mieniem, które - w wypadku ujawnienia kradzieży - może okazać się dla niego niekorzystne - nie stanowi odrębnego przestępstwa oszustwa". Sprzedaż w takich warunkach skradzionej rzeczy nie powinna być traktowana jako odrębne przestępstwo, lecz "jako tzw. "czyn następny" współukarany".

Pogląd ten został zaaprobowany w piśmiennictwie powszechnie (por. np. T. Bojarski, Glosa do uchwały składu 7 sędziów z 27 XI 1975, VI KZP 22/75, PiP 19 1976, z. 8-9, s. 260 - 264; G. Rejman w: E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska, Kodeks

karny. Cz. ogólna. Komentarz, Warszawa 1999, s. 524 -525). O powszechnym zaakceptowaniu stanowiska wyrażonego w cyt. uchwale świadczy ponadto brak wypowiedzi przedstawicieli doktryny i przykładów w judykaturze, kwestionujących to stanowisko.

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy, zważyć trzeba, iż oskarżyciel publiczny całkowicie pominął tak ważny aspekt odnoszący się do oceny prawnej zachowania oskarżonego.

Zastrzec następnie trzeba, iż przedstawiony pogląd, z którym oskarżyciel publiczny może polemizować, nie ma zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w odniesieniu do zarzutu postawionego oskarżonemu w punkcie II aktu oskarżenia. Rzecz bowiem w tym, iż sąd nie znalazł podstaw do przypisania M. S. (1) sprawstwa czynu z punktu I, czyli kradzieży z włamaniem, w stosunku do którego oszustwo byłoby czynem współlukaranym następczym.

Postępowanie oskarżyciela, jakkolwiek w ocenie sądu błędne, nie miało zatem zasadniczego znaczenia. To, co ustalono bowiem w sprawie to fakt przyjęcia przez

oskarżonego M. S. (1) rzeczy pochodzącej z kradzieży z włamaniem. Przyznał to sam oskarżony, wskazując, że domyślał się pochodzenia rzeczy. Pomimo tego, kierując się chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, rzecz tę przyjął. Po wizycie policji M. S. (1) postanowił natomiast radioodtwarzacz sprzedać. W sprawie nie kwestionowano wartości radioodtwarzacza, który pokrzywdzeni wycenili na 200 złotych. Skoro tak to zachowanie M. S. (1) wyczerpało tym samym znamiona wykroczenia z art. 122 § 1 kodeksu wykroczeń. Mając to na uwadze, sąd był zobligowany do umorzenia postępowania w tym zakresie ze względu na przedawnienie karalności czynu - art. 5 § 1 pkt 4 kpw. Zgodnie bowiem z art. 45 § 1 kw karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym czasie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. Czyn popełniono według ustaleń sądu nie wcześniej niż 6 stycznia 2018 roku i nie później niż 9 stycznia 2018 roku. Do przedawnienia karalności doszło zatem wraz z upływem daty 9 stycznia 2021 roku.

#	3.5. Uniewinnienie	I	M. S. (1)
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<p>Argumentacja przedstawiona przy okazji oceny dowodów w sprawie wskazuje na brak podstaw do poczynienia niebudzących wątpliwości ustaleń co do sprawstwa M. S. (1) w odniesieniu do czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia. Oparcie oskarżenia wyłącznie o wyjaśnienia i zeznania R. L. nie mogło - w przekonaniu sądu - prowadzić do wyroku skazującego. Wyjaśnienia te są niekonsekwentne i wewnętrznie sprzeczne. Nie znajdują także potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, który z natury swej winien stanowić swoiste kontinuum wywodów osoby obciążającej oskarżonego (ustalenie miejsca przechowywania skradzionych rzeczy w wyniku przeszukania, ustalenie miejsca i okoliczności ich sprzedaży, czy też innego ich przeznaczenia). To wszystko prowadzi do ustalenia, iż w sprawie brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia</p>			

przestępstwa przez M. S. (1) (art. 17 § 1 pkt 1 kpk). To zaś zgodnie z art. 414 § 1 kpk prowadzi do wydania wyroku uniewinniającego. Sąd miał zarazem na względzie podstawową zasadę procesu karnego, w którym ciężar udowodnienia sprawstwa i winy oskarżonego spoczywał na oskarżycielu publicznym. Zadaniu temu w przedmiotowej sprawie oskarżenie nie sprostało. Wynik postępowania dowodowego nie prowadzi do niebudzącego wątpliwości poglądu co do popełnienia czynu przez oskarżonego. Niedostatku dowodów obciążających nie sposób zarazem rozpatrywać na równi z niedostatkiem po stronie dowodów odciażających. Niemniej jednak również relacja M. S. (1) nie została skutecznie podważona w trakcie procesu.

1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności

1.Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1.inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
1.Koszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III i IV	O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 632 pkt 2 kpk, wydatkami w sprawie obciążając Skarb Państwa oraz zasądzając na rzecz adwokata E. B. kwotę 929,88 złotych tytułem obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu. Rozstrzygnięcie w tym zakresie uwzględnia wynik procesu, w którym w odniesieniu do jednego czynu doszło do uniewinnienia, w odniesieniu zaś do		

	drugiego - do umorzenia postępowania w sprawie.	
1.Podpis		